

kaz statystyczny przestępczości za ostatni miesiąc. Wyszkolono w okresie sprawozdawczym 12 daktyloskopów, 5 fotografów i 7 rejestrujących. Uzyskano fundusz dyspozycyjny dla urzędów śledczych po 5.000 mk. na okręg.

Referent działu dyscyplinarnego omówił sposób prowadzenia spraw dyscyplinarnych, dla urzędników (służby wewnętrznej); sprawy ich będą rozpatrywane przez komisje dyscyplinarne dla funkcjonariuszów służby zewnętrznej, jednak na podstawie pragmatyki służbowej.

Zamknięcie odprawy. Postanowiono, że następna odprawa odbędzie się w lutym 1920 r.

Komendant Główny Policji  
Henszel w.r.

Adjutant  
Plotnicki w.r.

### PRZEJĘCIE STRAŻY KOLEJOWEJ PRZEZ POLICJĘ PAŃSTWOWĄ.

Na konferencji w dn. 15 grudnia 1919 r. u szefa sekcji bezpieczeństwa publicznego i prasy min. spraw wewnętrznych ustalono ostatecznie zasady przejęcia straży kolejowej przez Policję Państwową.

Przewodniczący konferencji p. St. Urbanowicz, zagajając posiedzenie streścił przebieg czynności w kierunku reorganizacji wojsk. straży kolejowej oraz przejęcia jej na etat i pod wierzchni nadzór min. spr. wewnętrznych i przedłożył do rozważenia projekt rozporządzenia w tej mierze. W projekcie postanowiono aby z dn. 1 stycznia 1920 r. przejąć Wojsk. Straż Kolejową na etat min. spr. wewnętrznych.

Przedstawiciel min. kolei p. Zajaczkowski był za odłożeniem tego terminu, ze względu na trudności skompletowania stróżów do obsadzenia strażniczych posterunków kolejowych.

Jednakże, zarówno przedstawiciel min. spraw wojsk. p. Sikorski, jak i dowódca straży kolejowej p. Rauer przyłączyli się do opinii min. spr. wewn., że przyłączenia należy dokonać w terminie wskazanym.

P. Sikorski zaznaczył, że min. spr. wojsk. przygotowało już wszystko do zamierzonej reorganizacji wojskowej straży kolejowej, a w szczególności wydało odpowiednie zarządzenia i w kwestii zabezpieczenia transportów wojskowych przez specjalny baon transportowy, zastąpienia przez wojsko już w dn. 29 grudnia wart przy obiektach wojskowych, które pełniła dotąd straż kolejowa oraz co do wysyłania przez komendy dworcowe na teren kolejowy patroli wojskowych, a nawet żandarmskich, tak że tor kolejowy i majątek państwowy będą dostatecznie zabezpieczone.

Zast. Komend. gł. p. Borzęcki oświadczył, że obowiązkiem Policji państwowej, pełniącej służbę na kolejach, będzie między innymi czuwać nad majątkiem min. kolei, jakoteż nad towarami na stacjach i w magazynach.

Zabezpieczenie jest tedy zupełne, nic zatem nie staje na przeszkodzie rozpocząć reorganizację w oznaczonym terminie dn. 1 stycznia.

Następnie projekt rozporządzenia rozbito na dwa uzasadniające się same w sobie rozporządzenia a mianowicie:

1) Rozporządzenie min. spr. wewnętrznych w przedmiocie organizacji oddziałów Policji państw., pełniących służbę na kolejach, na obronę dowództw: warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego i białostockiego, wydane w porozumieniu z min. kolei żelaznych na zasadzie art. 2 przepisów przejściowych do ustawy o Policji Państwowej z dn. 24 lipca 1919 r. (Dr. Pr. № 61 poz. 363) oraz

2) Rozporządzenie min. spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z Mi-

nistrami: spraw wojskowych, kolei żelaznych i skarbu w przedmiocie wcielenia wojskowej straży kolejowej na obronę województw: warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego i białostockiego do Policji państwowej na zasadzie art. 2 przepisów przejściowych do ustawy o Policji Państwowej z dn. 24 lipca 1919 r. (Dr. Pr. № 61, poz. 363).

Po drobnych zmianach i uzupełnieniach projekty rozporządzeń przyjęto w całości, zaznaczając między innymi, że „z istniejących kredytów min. kolei żelaznych na utrzymanie Wojskowej straży kolejowej, preliminowanych na okres budżetowy do 1 kwietnia 1920 r., jedna trzecia część przechodzi do dyspozycji min. spr. wewn., pozostałe zaś dwie trzecie zatrzymuje nadal w swej dyspozycji min. kolei żelaznych.”

### UNIFORMY DLA POLICJI.

Wiceminister spraw wojskowych zatwierdził ostatecznie nowe wzory umundurowania policji. Odnośne rysunki zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

### STATYSTYKA CHORÓB ZAKAŹNYCH W WARSZAWIE I POW. WARSZ.

(od 28-XII 19 r. do 3-I 20 r.).

W okręgu miejskim — ogółem 134 wypadki, w tem dur płamisty 60, brzuszny 13, dur powrotny 23, odra 7.

W okr. podmiejskim 30, w tem dur płamisty 13, brzuszny 6, powrotny 2, odra 1.

Ogółem zapadło na choroby zakaźne 164 osób, w tem 87 mężczyzn, 78 kobiet. Według wyznań: chrześcijan 137, żydów 27. Zmarło 103 osoby.

Dr. H. GROSS

## Badanie istoty czynów występnych

Przekład z niemieckiego.

(Ciąg dalszy).

Skrót opracowany przez prok. Hoeplera.

### Uwagi dodatkowe o technice badania.

1) Umiejętność panowania nad własnym „ja” oraz dokładne przeniknięcie właściwości tego „ja” są dla kryminalisty warunkami pierwszorzędnej znaczenia. Nie powinien on i nie może poddawać się wpływowi sympatii lub odrazy, zarówno do osoby, jak i sprawy badanej. Nawet wołanie o pomoc dokuczliwego plemiennika winno być przyjęte z całą uwagą, nie są bowiem pojedynczymi wypadki, że plemiactwo początek swój bierze od jakiejś, doznanej kiedyś, a niezaspokojonej krzywdy. Tembardziej nie należy dać się zbici z tropu jakimś analogiom, łączącym własne przeżycia i wspomnienia ze stanem ducha oskarżyciela, oskarżonego lub świadka.

2) Najusilniej wystrzegać się należy wszelakiej, bodaj najbliższej przesady. Częstokroć najlepszy i najgorliwszy wyładowcy ulegają niebezpiecznej krańcowości, upatrując w badanej sprawie jej jakąś niepowszedność, bodaj „wspaniałość” i w zakrojone do tej miary ramy wprawiają obraz przestępstwa, dzieło własnej wyobraźni, dalekie od rzeczywistości, szarej i nikłej. Jest to zjawisko zupełnie zrozumiałe przy upodobaniu zawodu, atoli pociągające za sobą jaknajgorsze następstwa, wprowadza bowiem śledztwo na tropy fałszywe i insygnuje podejrzanemu przestępstwo poważne, którego on się nie dopuścił, lub też dopuścił się, lecz tylko częściowo.

Najsumienniejsze przestrzeganie prawdy i tylko prawdy jest obowiązkiem bezwzględnym i koniecznym.

3) Wszystko co porusza się w sprawie winno być albo osobiście i bezpośrednio zbadane i stwierdzone, albo też — w razie niemożności skutecznego tego sprawdzenia — przedstawione otwarcie, jako zeznanie czy określenie cudze. Jeżeli zatem mówi się, że dana odległość wynosi 350 kroków, to konieczne jest, albo odległość tę własnymi krokami wymierzyć, albo też zaznaczyć, że odległość ta, według słów X. czy Y. wynosić ma 350 kroków.

Tę samą zasadę stosować należy, gdy się powołuje na poprzednie, dokonane przez kogoś oględziny, dochodzenia sądowe lub czyjeś spostrzeżenie. O ile samemu nie miało się możliwości skontrolować i potwierdzić tego orzeczenia, to należy zacytować źródło. Ta-

kie określenia, jak „należą”, „mówią”, „twierdzą”, „zapewniają” i t. d. nie powinny być używane w protokole czy raporcie w żadnym razie. Natomiast wymienić należy obok każdego szczegółu pochodzącego od osoby trzeciej, a niesprawdzonego osobiście — nazwisko tej osoby, czy osób, dokument piśmienny, czy też inne źródło.

4) Przy obserwowaniu i badaniu życia wielkomięjskiego ze szczególną uwagą winno się wykorzystywać zwłaszcza cztery profesje, a mianowicie: woźniców, kelnerów, posłańców i prostytutki. Przedstawiciele tych zawodów mają pokrewne cechy, iż nie rozporządzają dowolnie swym czasem, według jakiejś z góry powziętej rutyny, lecz okresy ich pracy zależne są od czynników postronnych i zupełnie przypadkowych. To oczekiwania na ofertę czy zapotrzebowanie pracy wytwarza długie nieraz periody bezczynności, które wypełniają obserwowaniem tego, co się przed ich oczami rozgrywa. To pokrewieństwo niejako systematu zarobkowania zbliża wspomniane kategorie, nie tylko pomiędzy sobą, lecz i do tego, co się wokoło nich dzieje. Jak stwierdzono, odtwarzają one najczęściej, bezpośrednią czy pośrednią rolę, w rozgrywających się zdarzeniach kryminalistycznych. Ludzi tych profesji, w razie znajdowania się ich w pobliżu akcji, nie należy nigdy pomijać przy badaniach. Wielokrotnie przyczynili się oni do ujawnienia prawdy.

Natomiast wartości tej, jako świadkowie nie przedstawiają właściciele restauracji, choć pozory przemawiają inaczej. Są to naogół ludzie niezwykle przebiegli i przede wszystkim swój interes mający na uwadze. Z jednej strony zeznają niechętnie, nie chcąc się nikomu narazić, z drugiej zaś strony, w razie sprzyjającej okazji wyzbycia się „natrętnego gościa”, oskarżają go zbyt pohopnie.

5) Zgodnie z utartym przysłowiem, „gdzie djabeł nie może tam baba pomoże” — kobieta odgrywa bardzo często, jeżeli nie główną, to poboczną rolę w przestępstwie kryminalnym. Zawsze — z przyczyną — nakazuje zwrócić barzo uwagę, czy poszukiwania w tym kierunku nie będą celowe.

6) Należy sobie jako zasadę postawić, aby wszelkie polecenia, dotyczące śledztwa wydawać piśmiennie, a nie ustnie. Uchroni to nas od nieporozumień, wynikających z pośpiechu i stanu podniecenia, jakie towarzy-

szy podejmowaniu trudnej akcji. Jeżeli jednak warunki techniczne uniemożliwiają określenia zlecenia choćby ołówkiem, w paru słowach, na skrawku papieru, to należy — zgodnie ze starą zasadą wojskową — polecenie ustneazać sobie powtórzyć. Daje to pewność, że zlecenie zostało należycie zrozumiane i utrwalone w pamięci.

7) Przy ważniejszych dochodzeniach, nie należy zapominać, że sprawę opracowywa się dla kolegium sędziów, nie zawsze rutynowanych i obznajmionych dokładnie z przedmiotem badania (sądy przysięgłych). Odchyleniu się poglądów w tym czy innym stronnym kierunku, pod wpływem jakiegos bardzo jaskrawego szczegółu, zapobiega się, jeżeli się przedstawi obraz przestępstwa z całą dokładnością, bez imputowania pewnych przypuszczeń i wniosków dowolnych.

8) Należy dążyć do zdobycia sztuki jasnego, prostego i logicznego formułowania opisu śledztwa. Długie, zawikłane pod względem stylistycznym okresy, mogą wywołać niedomówienia, pomyłki i nieporozumienia. Wyrazy obce, mało używane i wyszukane tylko zaciemniają wyrazistość poglądu. Zeznania, składane w polceji, winny być zawsze protokołowane i podpisane przez zeznającego.

9) Znacznie ułatwi się pracę, zarówno sobie, jak i innym, korzystającym z materiałów dochodzenia, gdy się je gromadzi i uклада według pewnego określonego z góry szematu. Szematy mogą być najróżnorodniejsze i powinny przede wszystkim zachowywać się danego sposobu w pewnym okresie czasu, przebiegu przedmiotu z ręk do rąk, uzupełnienie zeznań i świadków, lub epizody charakterystyczne.

Do szemat podobny:

2. Zeznanie: A. został wypuszczony z więzienia.  
4. „ A. spotkał się z B.  
5. „ A. nocował u C.  
7. „ A. spotykał D. w E.  
9. „ A. rozpytuje się w F. o robotę.  
12. „ G. spostrzegł u A. srebrny zegarek.  
13. „ G. i J. widzą A. w K.

Tablice powyższe przynoszą śledztwu wielką korzyść. Dają zestawienie momentalne faktów i uzupełniają wszystkie luki.

10. Wreszcie, bodaj najtrudniejszą rzeczą do zrealizowania, a jednak stanowiącą ko-